

Ukraiński rząd zmienia stanowisko w sprawie kombinatu metalurgicznego

Premier Mykoła Azarow uznał w połowie czerwca zeszłoroczny zakup akcji kombinatu metalurgicznego im. Iljicza w Mariupolu przez firmy zarejestrowane w rajach podatkowych za próbę nielegalnego wrogiego przejęcia drugiego co do wielkości kombinatu metalurgicznego na Ukrainie. To nowe stanowisko, gdyż wcześniej rząd nie podważał legalności tej transakcji. Zmiana wynika z faktu, iż obecnie przejęciem kombinatu zainteresowany jest Rinat Achmetow, najbogatszy Ukrainiec, związany z Partią Regionów.

Na początku czerwca ukraińskie media ujawniły, że w roku 2009 kombinat został przejęty przez rosyjski kapitał za pośrednictwem firm zarejestrowanych w tzw. rajach podatkowych. Choć dyrektor kombinatu Wołodymyr Bojko nie potwierdził, że do transakcji doszło (a sprawą zajęła się prokuratura generalna), przedstawiciel rządu – przewodniczący Państwowej Komisji ds. Przedsiębiorczości Mychajło Brodski – uznał ją za legalną i informował, że nabywcą kombinatu jest jedna z grup rosyjskich.

Zmiana w obecnym stanowisku rządu wskazuje, że transakcja zostanie podważona, a powodem staną się rzeczywiste naruszenia prawa w trakcie jej zawarcia. Świadczy o tym finalizowane negocjacje w sprawie przejęcia kombinatu przez koncern Metinvest Rinata Achmetowa (wykup kontrolnego pakietu akcji lub fuzję), który po transakcji uzyska pozycję lidera w ukraińskiej metalurgii.

Sytuacja wokół koncernu pokazuje, że rząd zdecydowany jest popierać interesy rodzimego kapitału wspierającego finansowo Partię Regionów, nawet w konkurencji z Rosjanami.

<AnG>